

Się Zmieniło

Paluch

Pierwsza fajka, pierwszy buch
Pierwsza wódka, pierwsza paczka
Pierwsza dycha i butla
Pamiętam to i pamiętają to wszyscy
Jedni zostali z tym na bokach, drudzy trochę dalej wyszli
Tych pierwszych trawia ulice tego miasta (Poznań)
Drudzy to ja i moich ludzi garstka
Pamiętam też, podstawówka- siedemnastka
Chodziłem tam ja i każdy kto tam dorastał
Wtedy stała jedna wieża, a pestka była w planach (nie było jej nawet)
To był betonowy raj dla graffiti na ścianach
Chrobrego , moje osiedle na granicy miasta
Dojazd do centrum to była wyprawa
(Tej) cały mój świat, to boisko i podwórko
(Tuu) dzisiaj inaczej, dzieciaki latają z lufką
Głównie przez mieszkańców, osiedla tracą klimat
Dzisiaj jak obcy, a kiedyś jak rodzina

Zmienia się świat i zmienia się data
Zmienia nas życie i lecą lata
Z nami zostają te same ksywy
I ten sam rap (ee), który wciąż żywy

Zmienia się świat i zmienia się data
Zmienia nas życie i lecą lata
Z nami zostają te same ksywy
I ten sam rap (ee), który wciąż żywy

Dziewięć, cztery, dziewięć, pięć i pierwsze CD w domu
Polski rap leciał wtedy tylko w hip hallu
Ja na tamte czasy znałem tylko Beastie Boys i Coolio (co?!)
"Dziesięcioletni chłopak" słuchałem tego w kółko
Nie miałem pojęcia co to jest za kultura (kurwa mać)
Gdy jarałem się contra na pegazusa
Dzisiaj bezprzewodowo niczym play trójka
Wracam do tamtych czasów, ty mojego rapu słuchasz
Już wiesz co zawładnęło moim młodym sercem
To rap i chciałem tego ciągle coraz więcej
Ci co dzisiaj są na szczycie, pewnie już koncerty grali
Rozwinęli to w kraju, za to szacunek dla nich
Choć niektórzy, jak kurwy, sprzedali się po drodze
To nadal są grupy, za których płyty hajs wyłożę (no raczej)
Parę lat temu poszukiwacze dobrych płyt
Dzisiaj wszystko na serwerze w formacie MP3 (jebać to)

Zmienia się świat i zmienia się data
Zmienia nas życie i lecą lata
Z nami zostają te same ksywy
I ten sam rap (ee), który wciąż żywy

Zmienia się świat i zmienia się data
Zmienia nas życie i lecą lata
Z nami zostają te same ksywy
I ten sam rap (ee), który wciąż żywy

Kiedyś polski rap to dla mnie tylko miasto Poznań
SLU, Killaz Group na kasetach od ziomka

Legalna scena była jak dzisiaj podziemie
Da Blaze ratajski styl rozpoznawalny wszędzie
Aifam PC: "SPJ", "OKO Styl" klasyka
(Flashback?, Rentgen?) to podziemia kronika
Po tych latach nadal rozwój i tak o nas mów
Zawsze bliżej podziemia, za to u słuchaczy plus

Zmienia się świat i zmienia się data
Zmienia nas życie i lecą lata
Z nami zostają te same ksywy
I ten sam rap (ee), który wciąż żywy

Zmienia się świat i zmienia się data
Zmienia nas życie i lecą lata
Z nami zostają te same ksywy
I ten sam rap (ee), który wciąż żywy